

Serce wielkie jak brzeg morza

Dany jest nam nowy czas: od Serca Bożego do serca ludzkości, w zwierciadle wielkiego serca Księdza Bosko.

Drodzy Przyjaciele i Czytelnicy, w tym grudniowym numerze zwracam się do Was z najlepszymi życzeniami noworocznymi! Życzę nowego czasu, który jest nam dany, aby żyć z intensywnością i „nowością życia”, i czynię własnym ten prezent, jako dar słuszny i odpowiedni, który Ojciec Święty ofiarował nam w ostatnich dniach: encyklikę *Dilexit Nos* o ludzkiej i boskiej miłości Serca Jezusa Chrystusa.

My, salezjanie, przywykliśmy śpiewać: „Dio ti ha dato un cuore grande / come la sabbia del mare. / Dio ti ha donato il suo spirito: / ha liberato il tuo amore” [“Bóg dał ci serce wielkie / jak piasek morski; / Bóg dał ci swego ducha: / uwolnił twoją miłość”].

Papież Pius XI, który dobrze go znał, powiedział, że ksiądz Bosko miał „piękną cechę charakterystyczną”: był „wielkim miłośnikiem dusz” i widział je „w myślach, w sercu, we krwi naszego Pana Jezusa Chrystusa”. Także w herbie naszego Zgromadzenia znajduje się gorejące serce.

Papież Franciszek tak nas wprowadza w punkcie 2. *Dilexit Nos*: „Aby wyrazić miłość Jezusa Chrystusa, często używa się symbolu serca. Niektórzy zastanawiają się, czy dziś ma on jeszcze znaczenie. Jednak, gdy jesteśmy kuszeni, by poruszać się po powierzchni, by żyć w pośpiechu, nie wiedząc do końca dlaczego, aby stać się nienasyconymi konsumpcjonistami i niewolnikami mechanizmów rynku, który nie interesuje się sensem naszego istnienia, to potrzebujemy przywrócić znaczenie sercu”.

Jakże mocne jest to wskazanie naszego Papieża, aby pokazać nam nowy sposób życia, w nowym czasie, który jest nam dany, w nadchodzącym roku.

W punkcie 21. papież Franciszek pisze: „Rdzeń każdej istoty ludzkiej, jej najintymniejsze wnętrze, nie jest rdzeniem

duszy, ale całej osoby w jej unikalnej tożsamości, która składa się z duszy i ciała. Wszystko jest zjednoczone w sercu, które może być siedzibą miłości ze wszystkimi jej duchowymi, psychicznymi, a także fizycznymi składnikami. Ostatecznie, jeśli panuje w nim miłość, osoba osiąga swoją tożsamość w sposób pełny i jasny, ponieważ każda istota ludzka jest stworzona przede wszystkim dla miłości, jest uczyniona w swoich najgłębszych tkankach, aby kochać i być kochaną”.

I dodaje w punkcie 27. tej samej encykliki: „Stojąc przed Sercem żywego i obecnego Jezusa, nasz umysł, oświecony przez Ducha, rozumie słowa Jezusa. W ten sposób nasza wola pobudza się do ich praktykowania. Jednak mogłoby to pozostać formą samowystarczalnego moralizmu. Słuchanie i smakowanie Pana oraz oddawanie Mu czci jest sprawą serca. Tylko serce jest zdolne doprowadzić inne władze i namiętności oraz całą naszą osobę do postawy czci i pełnego miłości posłuszeństwa Panu”.

Nie będę się dłużej rozwodził nad tym tekstem, mając nadzieję, że zaostrzyłem Wasz apetyt na przeczytanie tej wspaniałej encykliki, która jest nie tylko wielkim darem dla przeżywania w nowy sposób czasu, który jest nam dany, co byłoby już wystarczające; jest ona także głęboko „salezjańską” wskazówką. Jak wiele Ksiądz Bosko napisał i pracował nad szerzeniem właśnie nabożeństwa do Najświętszego Serca Jezusowego, jako boskiej miłości, która towarzyszy naszej ludzkiej rzeczywistości.

Wspaniały napęd

W *Pamiętnikach Biograficznych* w tomie VIII, s. 126 [wydania polskiego – przyp. tłum.], znajdujemy następujący zapis, odnoszący się do Księdza Bosko: „Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa, które płonęło w jego sercu ożywiało wszystkie jego dzieła, zapewniało skuteczność słówek, przemówień i posługi kapłańskiej tak, że wszyscy byli nim oczarowani” (zaświadcza ks. Bonetti). „Wydawało się również, że Najświętsze Serce współdziałało z nadprzyrodzoną pomocą w wypełnianiu jego żmudnej misji”.

To świadectwo nabożeństwa księdza Bosko do Najświętszego Serca

jest „plastycznie” utożsamiane z bazyliką o tej samej nazwie, zbudowaną przez Księdza Bosko w Rzymie na prośbę ówczesnego Papieża.

Materialny budynek przypomina i przypomina nam wszystkim o „monumentalnym” nabożeństwie Księdza Bosko do Najświętszego Serca. Podobnie jak w przypadku Matki Bożej, tak i w przypadku Najświętszego Serca, pobożność Księdza Bosko przejawia się w budowanych przez niego kościołach. Nabożeństwo do Najświętszego Serca to Eucharystia, kult eucharystyczny.

Serce księdza Bosko nieustannie zakochane w Eucharystii jest wspierałym osobistym napędem, aby uczynić to żywym i prawdziwym w nowym roku. Prawdziwie i głęboko życzę, aby Nowy Rok był przeżywany w pełni. Jak kontynuujemy w pieśni: „Hai formato uomini / dal cuore sano e forte: / li hai mandati per il mondo ad annunciare / il Vangelo della gioia” [Uformowałeś ludzi / o zdrowym i mocnym sercu: / posłałeś ich w świat, aby głosili / Ewangelię radości].

Chciałbym zakończyć to krótkie przesłanie, życząc wszystkim szczęśliwego nowego roku, obrazem, który papież Franciszek przywołuje na pierwszych stronach encykliki, odnosząc się do nauk swojej babci na temat znaczenia nazwy karnawałowych słodczy: „chruścików”, które, kiedy są pieczone, pęcznieją, ale pozostają puste w środku... ich wyglądowi zewnętrznemu odpowiada pustka w środku; wyglądają dobrze z zewnątrz, ale takimi nie są, w dialekcie nazywały się one „bugie [„kłamstwa”].

Niech nowy rok będzie dla nas wszystkich pełny i bogaty w treść, konkretyzując się w powitaniu Boga, który przychodzi pośród nas.

Niech Jego przyjście przyniesie pokój i prawdę, niech to, co widać na zewnątrz, odpowiada temu, co jest wewnątrz!

Serdeczne życzenia dla Wszystkich!